

W kościele XX. Bernardynów na Krak.-Przed: poutrze Uroczystość NIEPOKALANEGO MARJI Poczęcia, odbywać się będzie z wystawieniem N.SAKRAMENTU, z Odpustem zupełnym, z Kazaniami, Procesjami i zwykłym Nabożeństwem tygodniowym.

W ciągu miesiąca Listop.: r. b., Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności utrzymywało w domach Instytutowych: Starców i kalek obojczych 300; Sierot starszych 60; Sierot młodszych 28; Dzieci w 5ciu Ochronach 228; Udzieliło wsparcie w lekarstwach osobom 116; Wsparcie miesięczne pieniężne stałe w kwotach od 6 do 10 zł. osobom 50; Osób 2 otrzymało także wsparcie po zł. 18; iednorazowe wsparcie pieniężne od 2 do 5 otrzymało osób 60; W nadzwyczajnym przypadku iedna osoba zł. 50, iedna zł. 40, osób 2 po zł. 13 gr. 10, i dwie po zł. 10; Wsparcie w leguminie osób 144. Na obiady 5cio-groszowe w ciągu ubiegłego miesiąca uczęszczało osób 76; z tych na koszt JO. Xięcia NAMIESTNIKA osób 37, dla których sporządzono porcji obiadów 1,116. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 120 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w ciągu ubiegłego Mca, jest 1,190.

— Wyszło z druku dziełko dla Dzieci umięczych iuż-czytać, w bardzo pięknym i ciekawym guście, pod tytułem: *Wieczory wiejskie u dobrej Matki*. Łaskawa Publiczność raczy takowe nabyć na Kolendę przy nadchodzącym Nowym Roku. Dostać ich można w Sklepie Ubogich na Krak.-Przedm., w Drukarni Sgo KRZYŻA i w Kantorze Informacyjnym JP. Kaczanowskiego. — W ciągu upłynionego miesiąca Listopada zmarli w Instytucie Warsz. Towarzystwa Dobroczynności: *Czekalski* Stanisł. lat 77, *Borkowska* Elżbieta lat 86, i *Hojnacka* Ewa lat 94 mający. — Rzadkie dzieło w języku francuzkim pod tytuł: *Encyclopedie ou Dictionnaire des Sciences des Arts et Métiérs*, w 47 tomach textu i 5ciu tomach rycin, in 4to, wydanie z r. 1770, znajduje się do nabycia za nader umiarkowaną cenę w Księgarni G. Senewalda przy ulicy Miodowej. — Czytelnik i tym razem towarzyszyć nam będzie

na wędrowce kolendowej, nie aby mu wskazać miejsce gdzie takową dostać, ale gdzie ją można kupić, dla uraczenia lubyh sercu osób. Wstąpmy do sklepu Panów N. S. Brünner i spółki przy ulicy Nowiniarskiej wprost filarów. Jest to ieden z najdawniejszych w Warszawie handłów galanteryjnych, od dawna zaszczytnie znany w tutejszym i zagranicznym świecie kupieckim, ale też zawsze godnie odpowiadający swojemu imieniu i przewodniczeniu późniejszemu podobnym zakładom. Nie ma prawie gałęzi rękodzielnictwa, przemysłu i sztuki, która w tym ogromnym magazynie nie była reprezentowaną, co rok w najdrobniejszych swoich ulepszeniach; bo handel ten odnawiający się bez ustanku, bez ustanku też smakowi i gustowi czasu odpowiada. W iakimkolwiek kierunku wzrok ludzki może tylko sięgnąć, napotka tu na niezliczone przedmioty do gospodarskiego użytku, mody, wytworności, przepychu i okazałości. Na ziemi rozstawione są wykintne kraszarki, szczotki do nóg, podstawki lub stołeczki do tychże i t. p. Na sufitach rozwieszone są żyrandole, pałaki, lampy, począwszy od gatunków zwyczajnych przystępnych dla każdego do najwybredniejszych i najdroższych brązowych, suto pozłacanych, kryształowych i t. p. Cóż dopiero, gdy oko obejrzy się w około. Nie ma punktu, nie ma zakątka, gdzieby nie uderzył, gdzieby nieponęcił iaki przedmiot rzeczywiście potrzebny lub zbytkowy; wszelkiego rodzaju naczyńia, sprzęty, ozdóbki, zabawki, ubiory nawet i takocie mają tu swoje miejsce; począwszy od zwierciadeł, serwisów do najkosztowniejszych marmurów, alabastrow i brązów, oko zachwyci się przechodząc tysięczne manatki gospodarskie, gotowalniane, sportu i komfortu. Starzec znajdzie tu okulary i perspektywy; myśliwy wszelkie aparaty do łowów; człowiek oddany pracy, znajdzie narzędzia i materiały tak warsztatowe, iakoteż biurowe i biurkowe; Płeć Piękną wybór kosmetyków do podwyższenia wdzięków naturalnych, iako też wszystkie drobnostki i cacka tualety; Dzieci zaś całe armje lalek w koleb-

kach i na koniach, bębenki, trąbki, szabelki, wózki, koniki i t. d. Wymienić wszystkie szczególności tego kolosalnego handlu, byłoby to samo, co dać spis najzupełniejszej wystawy. Dostyc powiedzieć, iż podobnych handlów, nawet w stolicach Europy, nie wiele; znana zaś rzetelność usługi i umiarkowanie ceny, uczyniły go od dawna w kraju naszym jednym z najcelniejszych. — Z powodu nieprzewidzianych przeszkód drukarskich, *Nowy Momus*, dopiero wyjdzie z druku z dniem 24 b. m. Do dnia tego można to dziełko prenumerować jeszcze po oznaczonej cenie zł. 5, w mieszkaniu Wydawcy przy ulicy Bielańskiej Nro 610 na 2gim piątrze, i u Osób uproszonych do zbierania prenumeraty. Z powodu jednak znacznych kosztów z ozdobnego wydania wynikających, zaraz po wyjściu cena podwyższoną zostanie na zł. 6 gr. 20, za exemplarz. Na Urzędach i Stacjach poczt: w Królestwie, do których już stosowne uwiadomienia Dyrekcja Poczty przesyłała, pisy ciągle przyjmować się będą po zł. 6 gr. 20. Osoby chcące jeszcze łaskawie zająć się zbieraniem prenumeraty, mogą się zgłosić do mieszkania Wydawcy, a na 5 exemplarzach wziętych, otrzymają 6ty w dodatku. Wojc: *Szymanowski*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Starców i Kalek w *Górze Kalwarii* Bezimiennie zł. 2. — W Nrze 47 *Ziemiańska* Tygodnika Rolniczo-Technologicz., znajduje się: Nowa pastwana roślinna. O naturalizowaniu w Anglii owiec alpaka. Powody wywiązywania się choroby owiec wąsaczem (traber) zwanej. O zasadach Anglików w hodowli koni, i dążności wścigów. — Kto życzy uroznać przyjemne zabawy w teraźniejszych krótkich dniach, niech odwiedzi *Panoramę* będącą na Placu Nalewkowskim za ogrodem *Kraszińskim*; niezawodnie za 2 złote mile godzinę przepędzi, oglądając te śliczne Widoki. — Do Składu F. J. *Ciechanowski*ego na Podwalu, nadszedł transport *Zabawek Dziecinnych* w rozmaitych gatunkach. W tymże Składzie nabyć można *Kalendarzy* Gospodarskich na r. 1845. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po części *Lunotyczki*, J. Pani *Rywacha* i J. P. *Dobroski*; po *Cieniu*, J. Pani *Turczynowiczowa*.

Kilka temu tygodni, gdy już nastąpiła zimna iesienna pora, zamiast futer zwyczajnych lub surdutów watawanych, ukazały się w Warszawie

surduty z skóry *Lamparciej* robione; spodziewano się że ta elegancja, ta, można powiedzieć, nadzwyczajna nowość stanie się modną, lecz już ani owych parę ubiorów lamparcich, ani ich naśladowania wcale nie widać.

W rozpoczęciu ciągnięcia 5tej Klasy 64tej Loterii wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Po 1,500 Rsr., na Nr 1,290 i 18,450. Po 750 Rsr., na Nr 3,912 i 9,945. Po 450 Rsr., na Nr 4,523; 16,366; 16,561 i 22,172. Po 300 Rsr., na Nr 2,459; 9,809; 16,058; 17,477. Po 100 Rsr., na Nr 2,463; 2,917; 3,628; 4,298; 9,822; 9,957; 10,075; 12,716; 13,348; 14,597; 15,146; 15,722; 16,305; 17,720; 20,218 i 22,253.

Gazety *Petersburskie* obszernie opisać pogrzeb zwłok Jana *Kryłowa*, wstawionego Rossyjskiego Literata. Celebrował Najprz: *Metropolit Antoni*. Trumnę niosły znakomite Osoby, którą otaczali Uczniowie Szkół wszelkich i mnóstwo Ludu. Zwłoki nieśmiertelnego Pisarza narodowego, pogrzebane zostały obok mogiły przyjaciela i towarzysza jego, *Mikołaja Gnedicza*, (tłumacza *Iljady* Homera). Wiele poetyckich idei wylało się z ienjalnego umysłu *Kryłowa*; poetycka też idea przyswiecała ostatniemu pożegnaniu z nim wdzięcznych społecznym. Na głowie nieboszczyka był ten sam wieniec laurowy, którym dziękczynni spółziomkowie ozdobili go w dniu jubileuszu 50-letniego jego życia literackiego; na piersiach i na sercu leżały kwiaty, które Najjaśniejsza *CESARZOWA ALEXANDRA FEODOROWNA*, ze szczególnych Swych względów dla pierwszego Pisarza Rossyjskiego, raczyła niekiedy mu przysłać, i które on, iak świętość, zachowywał zamiast herbu; na oznakach żałobnych, był wizerunek medalu wybitego, dla uwiecznienia pamiętki jubileuszu *Kryłowa*, a przy zamknięciu trumny, P. Minister Oświecenia Narodow., Rzeczywisty Radca Tajny *Uwarow*, włożył ieden medal do trumny.

Anglja. — Xzwo *Sasko-Koburgscy Gotha* i *Xię Ernest Wirtemberg*: do 10go b. m. zabiawią w *Windsorze*. — W Stanach Zjedn: miano obrać Prezesem Pana *Polk*, niechętnego Anglikom; z tej przyczyny wszystkie dzienniki ang: powstawaiać przeciw temu wyborowi. — *Okonel* 22go z. m. przybył znowu do *Dublinu*. — W *Kanadzie* przy wyborach Deputowan: większość głosów była za kandydatami rządowemi. — *Pisma amerykańskie* zapewniaia, iż szkody

urządzone na wyspie *Kabie* przez ostatni orkan, dochodzą 10 milionów dolarów. — Składki na łazienki dla kąpania ubogich w *Londynie*, wynoszą 120,000 zł. — Osoba bezimienna przestała do *Londynu* z prowincji 60,000 złp., na budowę Kościoła. — Sławny Artysta dramatyczny *Makredy* wrócił już do Anglii z Ameryki.

Francja. — Dziennik *Sporów* zawiera znowu artykuł dowodzący, iż poprowadzenie kanału przez międzymorze *Suez*, nie wymaga więcej kosztów od założenia kolei żelaznej. — *P. Chair d'Estrange* (*Sze Destan?*), został w *Rejms* obrany Deputowanym. — Na widowisku danem 25go z. m. w zamku *S. Klu*, między obecnymi Gośćmi znajdował się *Xię Isli* (Marszałek *Biużo*), który przez depezę telegraficzną został powołany do *Paryża*. 25go z. m. przed południem miał długą naradę z Panem *Guizot* (*Gizo*). Marszałek miał tylko przez 8 dni zabawić w *Paryżu*, następnie udać się do dóbr swoich, aby jeszcze wezas wrócić na posiedzenia Izb prawodawczych.

Niemcy. — Proces ważny w tych dniach został rozstrzygnięty w *Wrocławiu*, w skutek pojednania się stron. Hrabia *Henkel v. Donnersmark* z *Siemianowic* w wyższym Szląsku, wygrawszy w drugiej instancji przeciw swojemu Stryciowi Hrabieciu *Henkel v. Neudeck* proces o 3 miliony talarów i udział w kopalniach na 200,000 talarów rocznego dochodu, okazał wielki dowód wspaniałomyślności, podając rękę do zgody i przestając tylko na 400,000 talarów gotówki i wspólnym użytkowaniu pomienionych kopalni. — *Rotszyl*d nabył dobra *Schillersdorff*, *Oderberg* i *Hulczyn* w Szląsku, w bliskości granicy Austrii: za 800,000 talarów. — Margrabia *Chasseloup Laubat* (*Szaslu Loba*), Poseł francuzki przy Rzeszy niemieckiej, wyjedzie na posiedzenia Izb prawodawczych do *Paryża*. — W *Lipsku* z początkiem wiosny zaczyna budować Kościół *Katolicki*; na to są hojne Pobożnych składki, do których dołączono ofiary Rodziny Królewskiej: Biskupa *Maurman*. Ma to być piękny przybytek BOŻY.

Szwecja. — Król i Królowa 21go z. m. wyjechali do *Upsalu* z odwiedzinami do swoich Synów. — Stany przyjęły wniosek, aby nikt nie mógł być aresztowany za zbrodnię stanu bez pozwolenia Króla.

Rozmaitości. — Liczba uczniów Konserwatorium muzycznego w *Brucelli*, dochodzi teraz 600. — Do *Ameryki* zamówiono 100,000 exemplarzy dzieła *Żyd wieczny tułacz*. Tamże sprzedano 80,000 exemplarzy dzieła *Tajemnice Paryża*. W *Niemczech* wychodzi 10 tłumaczy *Żyda*, w *Anglii* kilka. — W *Oldham* zawałił się budynek przedziałni bawełny, przyczem 16 ludzi utraciło życie. — W *Londynie* bardzo jest w modzie na deser owoc nowy z *Indji* sprowadzony. Jest to jagoda czerwona wielkości wisienki, pochodząca z krzewu *Etiocagnus parvifolia*. — W pewnej *Holenderskiej* familji znajduje się papuga, której wiek wiadomy jest lat 82. Ptak ten oslepił, ale gada i poniaie po chodzie wszystkich domowników. Gwiżdże pieśni Nabożne. — Donoszą z *Krakowa*: „Przed kilką dniami w południe, znaleziono Żyda pod zamkiem przy tak nazwanej *Smoczey iamie* naprzeciwko *Rybaków*, słabe tylko jeszcze dającego znaki życia. Z początku było mniemanie że jest struty; większe atoli zachodzi podobieństwo, że zbyt nie użył wódki, pozbawiło go zmysłów a niebawem i życia.” — *Wydatek na cygara*. Przypuściwszy, iż ktoś codziennie 3 cygara po 2 grajcary srebrnych pali, (licząc na monetę austriacką), możemy obliczyć, iż on przez rok, 36 złr. 30 gr. w monecie konw., a w przeciągu lat 40tu, 1,460 złr. w m. k. spali. Jeśli zaś zarzuci palenie cygara i da oszczędzone przeto pieniądze na procent, a uzyskany z każdym rokiem procent do kapitału przyłączy, tedy będzie miał w końcu 40go roku zamiast próżnego dymu, który w tym czasie wykurzył, sumę 4,163 złr. 11¹/₄ gr. w mon. konw., który to kapitałik jeszcze pomnożony być może, gdy do tego oszczędzony wydatek na zapatki i podobne rzeczy doliczymy. — W tych dniach w *Londynie* szczur ugryzł ucho śpiącemu dziecku *Szynkarza*, a *Szynkarzowi* palec u nogi. — W *Anglii* były już maszyny do prania bielizny; teraz wynaleziono maszynę do suszenia wypranej. Chusty mokre kładzione są w cylinder metalowy, dziurkowany, który obraca się nadzwyczaj prędko, i tym sposobem osusza płutno. — W jednym z sądów angielskich przysięgli w sprawie pewnej kobiety, wyrzekli następujące zdanie: „Niewinna, ale spodziewaia się że drugi raz tego nie uczyni.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

X. Maxym: Kegel, Kanonik, z Konowa; Rzyszczeński Leon Hr: z Włoch; Walewski Kazimi: z Drezna; Wężyk Xawe: Dz: z Toporowa; Medrzycki Ludw: Dz: z Troianowa; Korzybski Jan Dz: z Wilczysk; Bętkowski Bonaw: Dz: z Lubiczyna; Rataiewicz Jan Dz: z Szydłówki; Lipowski Ludw: Dz: z Woli-Pogroszewskiej; Szymanowski Walery Dz: z Łubny; Kozłowski Anto: Dz: z Parznic.

DONIESIENIA.

Podpisana Żona Alexandra *Walińskiego* Metra Tańdów, a Syna Zorsza, od lat 3ch niema wiadomości od Męża, pragnie dowiedzieć się o pobycie jego; uprasza urząd wieńczących o tymże pobycie, o udzielenie mi wiadomości; mieszkająca w Warszawie przy ulicy Zakroczymsk: Nr 1835. Wiktorja z Orzechewskich *Walińska*.

Przy ulicy Miodowej N^o 484, w domu dawniej Chodkiewiczów, w mieszkaniu moim od Podwala, dostać można **NOZÓW STOŁOWYCH, KUCHARSKICH, do POLOWANIA, SKŁADANYCH, SCYZORYKÓW, BRZYTEW, NOZYCZEK**, i innych, za umiarkowaną cenę.
Józef *Senkowski*.

Fabryka Piwa Bawarskiego Alexandra Lentzkiego, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849, zawiadania Właścicieli Dóbr Ziemi, iż jeszcze potrzebuje **CHMIEŁU**, ze zbioru tegorocznego, który po cenach dobrych płacić deklaruje.

Podpisany przez Rząd upoważniony Mechaniczno-Orthopedyczny *Bandażysta*, mam zaszczyt zawiadomić WW. Lekarzy i Szan: Publiczność, iż przeniósłem moje mieszkanie z ulicy Długiej pod Nr 663 przy ulicy Leszno obok domu zwanego Działynskich, i jak poprzednio usługi moje z wszelką akuratacją i gorliwością dla osób cierpiących obojętnej płci w przedmiocie chorób rapturycznych, przyrządów do prostowania skrzywionej kolumny pacierzowej, przyrządów do prostowania nóg krzywych, wieńce maciczne i t. p. poświęcam, polecając się łaskawym względem, ktorými w skutek mych szczerzych usiłowań, poprzednio byłem zaszczycony. Zastać mnie można codziennie od godziny 10tej z rana do 2giej z południa. Antoni Michał *Sandmann*.



We wsi Jurkach, o 5 mil od Warszawy, a mila za Tarczynem, od szosy zaś 5 wiorst odległej, znajduje się **MŁYN WODNY** o 2ch gankach, z wszelkimi zabudowaniami nowo wymurowanemi, tudzież gruntem, łąką i pastwiskiem dla bydła, podług teraźniejszego urządzenia, wynielający na dobę maki przeszło 40 korcy zboża, jest

do wypuszczenia w czasową lub wieczystą dzierżawę, pod umówionem warunkami, o których na miejscu we wsi Jurkach lub u właściciela domu Nr 723 przy ul: Leszno, mający chęć wydzierżawienia dowiedzieć się mogą.

BIELARNIA SZYSZKA w Osadzie Fabrycznej Zyrardów, zawiadania osoby które w roku bieżącym zaszczyliły ją swoim zaufaniem oddając Towary do Blichu, że już takowy ukończonym został, i prosi, aby po odbiór tych Towarów zgłosić się zechciały w miejscach gdzie je oddawały, to jest przy ulicy Nowiniarskiej Nr 1800, albo w samej Fabryce.



SUMMA Złp. 7,000, jest do wypożyczenia na pierwszą hipotekę. Wiadomość bliższa u Woj: Rutkowskiego Zegarmistrza na Krakows: Przedm.: naprzeciw ulicy Bednarskiej.

Dzisiaj rano zimna stopni 8. Wczoraj w połud: 5.
TEATR WIELKI. Jutro, 21szy raz *Lucrecja Borelja*, przez Artystów włoskich.

Dzisiaj w nowo założonej Kawiarni przy ul: Długiej Nr 550, w tym domu gdzie Restauracja Radlińskiego, JP. *Chojnacki* z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, **TERCET** z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Kra: Przedm: i Marjensztadt na 1m piętrze, Familja *Zygel* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Trebackiej obok domu W. Steinkellera, Familja *Noires* grać i śpiewać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni w pałacu Pacy, przy uli: Miodowej na dole od frontu, Panny *Hessen* grać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podworzu, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Wierzbowej i Niecałej, wprost Teatru, familja *Kreitl* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Krak: Przedm:, wprost ul: Trebac, na 1 piętrze, familja *Budzińskich* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnikowskiego Nr 609, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako: Przedm: w domu Dra Malca, JP. *Modliński* z komp: grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Tymac: i Bielańsk: w domu Lilpopy Nr 600, familja *Rudlerów* grać będzie.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz po Radziwiłłowski, Szczupak po wojskowemu, Karp, Okoń, Karaś z sosem, Lin duszony, Zupa z jabłek, Pierogi leniwe, i Potrawy mięsne.

W Haudlu P. *Ridla* przy ul: Nowo-Senat: *Stokfisz*.

Z Tarczyna. — W tutejszem mieście znany łaskawym Obywatelom miejscowym i okolicznym Dom zaieczny pod nazwą „*Wieczna pieczeń*” teraz na większą skalę jest wybudowany, i z dniem 18 b. m. został otwarty. Podpisany poleca się z restauracją swą i z wszelkimi usługami i wygodami za przyzwoitą i umiarkowaną cenę, JWW. i WW. Obywatelom przejeżdżającym z *Warszawy* na *Radom*. T. *Makowski*.